

**Adam Lityński**

Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu  
e-mail: adamlityn@interia.pl

ORCID: 0000-0003-0899-9130

DOI: 10.15290/mhi.2022.21.02.10

## **Jeżow – Beria – Sierow a sprawa Polaków. Na szczytach totalitarnej władzy**

### **ABSTRAKT**

Nikołaj (Mikołaj) Iwanowicz Jeżow był ministrem (ludowym komisarzem) spraw wewnętrznych (NKWD ZSRR) w latach 1936–1938. Na te lata przypada okres tzw. Wielkiego Terroru. Rękami Jeżowa Stalin przeprowadził ludobójstwo własnych obywateli. Najbardziej ucierpieli Polacy – obywatele ZSRR. Jeżow został rozstrzelany. Na jego miejsce przyszedł (grudzień 1938) Ławrientij Pawłowicz Beria, który przez 15 lat był drugą osobą po Stalinie. Jego prawą ręką był generał NKWD Sierow. Od chwili wybuchu II wojny światowej aż do kryzysu kubańskiego w 1962 r. generał bezpieczeństwa Iwan Aleksandrowicz Sierow czynnie uczestniczył w absolutnie wszystkich najważniejszych wydarzeniach tych lat. Sierow był jedyną osobą w Związku Radzieckim, która stała na czele zarówno „cywilnego” Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB), jak i wojskowego Głównego Zarządu Wywiadowczego (GRU). W szczególności to Sierow po 1944 r. przeprowadził zbrodniczą pacyfikację Polski. W artykule wykorzystano głównie dwa bezcenne dokumenty. Są to: *The Secrets of General Serov's Briefcase. Journals of the First Chairman of KGB. 1939–1963 (Tajemnicze walizki generała Sierowa. Dzienniki pierwszego szefa KGB. 1939–1963, polskie wydanie 2019 r.)*. Drugi dokument to wspomnienia syna Ławrientija Berii – Sergo Berii: *Beria, mon père. Au coeur du porvoir stalinien (Beria mój ojciec. W sercu stalinowskiej władzy, polskie wydanie 2000 r.)*. Ponadto wykorzystano także: P. Sudoplatov, *Special Tasks: The Memoirs of an Unwanted Witness – A Soviet Spymaster (Wspomnienia niewygodnego świadka, polskie wydanie 1999 r.)*.

**Yezhov – Beria – Serov and the Polish Question.  
At the Summits of Totalitarian Power**

**ABSTRACT**

Nikolai Ivanovich Yezhov was Minister (People's Commissar) of the Interior (NKVD USSR) from 1936 to 1938. In these years falls the period of the so-called Great Terror. Using the hands of Yezhov, Stalin carried out the genocide of his own citizens. Poles – citizens of the USSR – suffered the most. Yezhov was shot. In his place there came Lavrentiy Beria (December 1938). Beria was the second person after Stalin for 15 years. His right hand man was a NKVD General – Serov. From the beginning of World War II until the Cuban Missile Crisis in 1962, State Security General Ivan Alexandrovich Serov was an active participant in all of the most important events of those years. He was the only person in the Soviet Union to be the head of both the “civilian” Committee of State Security (KGB) and the military Main Intelligence Directorate (GRU). In particular, Serov was responsible for the criminal pacification of Poland after 1944. The author of the article used mainly two priceless documents: *The secrets of general Serov's briefcase. Journals of the first Chairman of KGB. 1939–1963* (Polish: *Tajemnice walizki generała Sierowa. Dzienniki pierwszego szefa KGB. 1939–1963*). The Polish version was published in 2019. The second document are the memories of Beria's son – Sergo Beria: *Beria, mon père. Au coeur du porvoir stalinien* (Polish: *Beria mój ojciec. W sercu stalinowskiej władzy*, the Polish version was published in 2000). Moreover, the author used: P. Sudoplatov, *Special Tasks: The Memoirs of an Unwanted Witness – A Soviet Spymaster* (Polish: *Wspomnienia niewygodnego świadka*, the Polish version was published in 1999).

**Słowa kluczowe:** Nikołaj Jeżow, Ławrientij Beria, Iwan Sierow, Związek Radziecki, NKVD, operacja polska, Polacy w Związku Radzieckim

**Key words:** Nikolai Yezhov, Lavrentiy Beria, Ivan Serov, Soviet Union, NKVD, the Polish Operation, Poles in the Soviet Union

Ponad państwem i poza fasadami pozornej władzy, w labiryncie zwielokrotnionych urzędów, pośród chaosu nieudolności tkwi jądro władzy w kraju: superskuteczne i superkompetentne służby tajnej policji (...)<sup>1</sup>.

*Manifest Komunistyczny* to biblia przepowiadająca nadejście mesjasza, który zbawi ludzkość. Tym mesjaszem – zbiorowym – był oczywiście proletariats, zaś dokonać swego dzieła miał drogą rewolucji. Rewolucja miała obalić wszystko, co istniało dotychczas (jakże to typowe dla myśli utopijnych); zniszczyć całą dotychczasową szeroko rozumianą kulturę człowieka, a dokonać tego należało poprzez walkę z dotychczasowymi klasami panującymi. Walka klas aż do zniszczenia przeciwnika to jądro nauki wynikającej z *Manifestu Komunistycznego*. Takie założenie to klasyczne ludobójstwo. Zabić wszystkich, bo należą do pewnej grupy (klasy) ludzi. Marksizm pierwotnie była to duża konstrukcja społeczna, która traktowała o zależności człowieka od warunków ekonomicznych, ale była także „nauką o zbawieniu, o mesjanistycznym powołaniu proletariatu, o przyszłym doskonałym społeczeństwie”<sup>2</sup>. W końcu z całej struktury został głównie dogmat o walce klas, przy czym jedna ze stron musi unicestwić drugą. Wszystko można, jeśli efektem będzie zwycięstwo i skok do królestwa wolności. Ale to królestwo wolności jest naukowo zaplanowane i trzeba zmusić społeczeństwo, aby się dostosowało do tego planu. To znowu jest inżynieria społeczna, bo trzeba zlikwidować w nowym społeczeństwie wszystkie elementy do planu niepasujące i nie chcące się do niego dostosować, wszystkie elementy społecznie szkodliwe. Tu pomocne jest ludobójstwo całych grup narodowościowych, jak najpierw „kułaków”, później m.in. Polaków-obywateli ZSRR (i komunistów b. KPP), Niemców nadwożańskich i innych.

Miejsce Polaków na Ziemi stało się nieszczęśliwe bynajmniej nie od początku naszych dziejów, lecz od czasu, kiedy wschodni sąsiad tak bardzo wzrósł w siłę, że trafnie zmienił nazwę na Imperium Rosyjskie. Imperium tym pozostał do dzisiaj, czemu nie przeczą meandry jego dziejów w dopiero co minionym stuleciu, przeplatanie imperium białego z imperium czerwonym, zmiany nazw, wśród których dominuje nazwa lidera łączących się proletariuszy wszystkich krajów świata. Do dzisiaj dominuje imperialistyczny, zaborczy oraz destrukcyjny charakter wschodniego kolosa, który wraz z przylegającą doń kolonią (Syberia to wszak kolonia rosyjska, a nie Rosja) zajmuje znaczną część dwóch kontynentów.

„Rosja jest krajem w wielu aspektach niepojętym dla zachodniego umysłu”<sup>3</sup>. Tak rozpoczyna drugie wydanie swojego dzieła Edward Acton, brytyjski

<sup>1</sup> H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, przeł. D. Grinberg, M. Szawiel, Warszawa 2008, t. 2, s. 176.

<sup>2</sup> M. Bierdiajew, *Źródła i sens komunizmu rosyjskiego*, przeł. i oprac. H. Paprocki, Kęty 2005, s. 74.

<sup>3</sup> E. Acton, *Dziedzictwo caratu i władzy radzieckiej*, przeł. J. Stawiński, Warszawa 2013.

profesor Uniwersytetu Wschodniej Anglii, znany autor wielu poważnych prac dotyczących zwłaszcza dwudziestowiecznej historii Rosji, czyli przede wszystkim rewolucji rosyjskiej i dalszych jej skutków, w tym m.in. autor próby porównania stalinizmu i nazizmu. I ma rację, że Rosja to kraj niepojęty, przy czym niewielu umie się do tego przyznać. Edward Raczyński, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie, w przedmowie do monografii Juliana Siedleckiego<sup>4</sup>, przytacza rzekome określenie przez Winstona Churchilla w jednej z jego słynnych mów, że polityka Związku Sowieckiego jest niezrozumiała, że to sekret zanurzony w tajemnicy, ale – twierdzi E. Raczyński – mógł Churchill „poprosić o wyjaśnienie pierwszego z brzegu Polaka, ten by nie poskąpił nauki”. Pomijając anegdotyczną formę, podzielał ten pogląd. Trzysta ostatnich lat, dramatycznych lat sąsiedztwa, nauczyło nas wiele, za co jednak przyszło zapłacić hekatombą ofiar, głównie najlepszych dzieci narodu. Zwłaszcza dopiero co minione XX stulecie, to *spustoszone stulecie* (Robert Conquest<sup>5</sup>), w którym Polacy proporcjonalnie do swojej wielkości ponieśli największe na Ziemi straty biologiczne (intelektualne są niemierzalne), zaś państwo polskie zostało przesunięte na Ziemi.

W niniejszym, krótkim szkicu chciałbym dotknąć raz jeszcze spraw wprawdzie Polakom znanych<sup>6</sup>, ale spojrzeć na nie od innej strony, a mianowicie oczami kilku najwyższych funkcjonariuszy represji ludobójczego stalinowskiego reżimu. Granice czasowe, to w zasadzie od początku Wielkiego Terroru w ZSRR do zakończenia podstawowego etapu sowietyzacji Polski po 1944 r. *Dramatis personae* to: „krwawy karzeł” Nikołaj Jeżow, szef NKWD i realizator stalinowskiego Wielkiego Terroru, którego częścią była „operacja polska NKWD 1937–1938”. Drugi to Ławrientij Beria; tu jakiegokolwiek dodatkowe wyjaśnienia nie są nikomu potrzebne. Trzeci zaś to Iwan Sierow, główny pacyfikator Polski zarówno po 17 września 1939 r., jak i po 1944 r.; „stalinowski kat Polski”, jak go trafnie nazywał wiceprzewodniczący rosyjskiego Memoriału Nikita Pietrow<sup>7</sup>.

4 J. Siedlecki, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939–1986*, z przedmową Jego Ekscelencji Pana Prezydenta RP Edwarda Raczyńskiego, [pierwsze wydanie krajowe, Gdańsk 1990], s. 9.

5 R. Conquest, *Uwagi o spustoszonej stuleciu*, przeł. T. Bieroń, Poznań 2002.

6 Literatura naukowa dotycząca tych tragicznych kwestii jest ogromna. Lakoniczne a wszechstronne podsumowanie informacji zob. Ciesielski S., Majerski W., Paczkowski A., *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*. [Raport Komisji Ekspertów KBN na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości RP], Warszawa 2000.

7 N. Pietrow, *Stalinowski kat Polski Iwan Sierow*, przeł. J. Prus-Wojciechowska i K. Syska, Warszawa 2013. Książka Pietrowa, nosząca w oryginale tytuł *Первый председатель КГБ Иван Серов*, wydana została w Polsce pod trafnie skorygowanym tytułem *Stalinowski kat Polski Iwan Sierow*. Pewnie niektórym czytelnikom warto przedstawić osobę autora. Nikita Wasiliewicz Pietrow, ur. 1957, w 2008 r. uzyskał doktorat z filozofii na Uniwersytecie w Amsterdamie na podstawie pracy *Сталин и органы НКВД-МГБ в советизации стран Центральной и Восточной Европы. 1945–1953 гг.* (*Stalin i organy NKWD-MGB w sowietyzacji krajów Centralnej i Wschodniej Europy. Lata 1945–1953*). Przetłumaczona na język polski książka nosi tytuł *Nowy ład Stalina. Sowietyzacja Europy 1945–1953*, przeł. J. Prus-Wojciechowska i K. Syska, Warszawa 2015. Już w rok później książ-

Okres Wielkiego Terroru, który zarówno swoją skalą, jak i charakterem musi przyciągać uwagę wszystkich piszących o czasach rządów Stalina, historycy zamykają zwykle w przedziale czasowym 1936–1938. Natomiast dla piszącego te słowa całe ćwierćwiecze rządów Stalina (od ok. 1928/9 do śmierci Wodza) to czasy terroru, zaś lata 1934/5 (a nie 1936) do 1938 to jego apogeum. W tak krótkich uwagach nie sposób przeprowadzić dowód na trafność odmiennego spojrzenia, ale nie można nie zauważyć co następuje. Przy ograniczeniu wielkiego terroru do dwóch lat, kiedy to Nikołaj Jeżow był szefem NKWD, nie mieści się w nim ani kolektywizacja, ani rozkułaczanie wsi, ani też sfingowane wielkie procesy gospodarcze, jak na przykład szachtyński czy tzw. *Prompartii*. Sprawy to znane, podobnie jak niepowodzenia gospodarcze pierwszej pięciolatki, jak i to że wyjaśniane były spiskami agentów imperializmu. Organy bezpieczeństwa nigdy nie zawodziły i, wykazując należyłą czujność, zawsze „wykrywały” spiskowców. W czasie pierwszej pięciolatki (1928–1932) organa bezpieczeństwa zajmowały się także kolektywizacją rolnictwa. Priorytetowa stała się likwidacja klasy **kułaków i kolektywizacja**. Przyjmuję ostatecznie, że Wielki Terror to czas od zabójstwa Kirowa (1 XII 1934) do późnej jesieni 1938 r.; bliski tu jestem stanowisku Roberta Conquesta, który okres od lipca 1935 do sierpnia 1936 r. nazwał „rodzajem sielankowego intermedium”<sup>8</sup>. Już bardzo dawno Hannah Arendt wskazała, że terror po prostu „jest istotą totalitarnego panowania”<sup>9</sup>, toteż próby poszukiwania jego przyczyn są naukowym błędem. Generalnie zgodni są z nią Carl Friedrich i Zbigniew Brzeziński<sup>10</sup>.

Po zakończeniu wojny bolszewicko-polskiej nie wszyscy Polacy mieszkający na wschód od granicy ustalonej w Rydze skorzystali z możliwości repatriacji. W RSFRR (później ZSRR) pozostało – według różnych szacunków – od 1,1 do 1,5 mln osób narodowości polskiej<sup>11</sup>. W Moskwie z niepokojem obserwowano,

---

ka ta otrzymała wyróżnienie na II Kongresie Zagranicznych Badaczy Dziejów Polski, w Krakowie. W Polsce, oprócz kilku prac mniejszych, publikowanych w czasopiśmie, wydano jeszcze dwie książki Nikity Siergiejewicza Pietrowa, a to wspomnianą wyżej *Stalinowski kat Polski...* oraz *Psy Stalina*. Tytuł oryginału: *Палачи. Они выполняли указы Сталина* [Egzekutorzy. Oni wypełniali rozkazy Stalina], Moskwa 2011.

<sup>8</sup> R. Conquest, *Wielki terror*, przeł. W. Jeżewski, Warszawa 1997, s. 93.

<sup>9</sup> H. Arendt, op. cit., t. 2, s. 235 i zob. s. następne.

<sup>10</sup> C.J. Friedrich, Z.K. Brzezinski, *Dyktatura totalitarna i autokracja*, wyd. 2 popr. przez C.J. Friedricha, przeł. H. Jankowska, wydanie pierwsze polskie, Warszawa 2021, s. 221, passim; zob. też C.J. Friedrich, Z.K. Brzezinski, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Cambridge 1956, s. 132, passim.

<sup>11</sup> J. Szarek, J. Wieliczka-Szarkowa, *Zbrodnie bolszewickie 1917–1939*, [w:] M. Korkuć, J. Szarek, P. Szubarczyk, J. Wieliczka-Szarkowa, *W cieniu czerwonej gwiazdy. Zbrodnie sowieckie na Polakach (1917–1956)*, wstęp A. Nowak, Kraków b.d. [ok. 2010], s. 71. Według polskich szacunków Polaków pozostało w ZSRR ok. 1,5 miliona. K. Zieliński, *O Polską Republikę Rad. Działalność polskich komunistów w Rosji Radzieckiej 1918–1922*, Lublin 2013, s. 281.

jak na Ukrainie i Białorusi wzmacniają się siły narodowe. Nawet nie antykomunistyczne, nie antybolszewickie, ale narodowe. Po złamaniu Ukrainy wielkim głodem, po zabójstwie Kirowa i wprowadzeniu (1 grudnia 1934 r.) *lex Kirov*<sup>12</sup> stalinowski terror nie miał już granic

Radziecką bezpieką kierował jeszcze Wiaczesław Mienżynski, gdy w marcu 1933 r. jego zastępca Gienrich Jagoda przesłał do Stalina informację specjalną na temat operacji oczyszczania strefy granicznej przy zachodniej granicy ZSRR, tj. na granicach „kontrewolucyjnych”<sup>13</sup>. W czerwcu 1936 r. przeprowadzono pierwszy etap przesiedleń rodzin polskich (i niewielkiej liczby niemieckich) z USRR do Kazachstanu<sup>14</sup>. Niewiele wiemy co do dalszego biegu wydarzeń zmierzających do wydania rozkazu 00485 szefa NKWD Jeżowa. Jesteśmy natomiast w posiadaniu decyzji z 9 sierpnia 1937 r. Biura Politycznego KC WKP(b) zatwierdzającej rozkaz Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych o likwidacji polskich grup szpiegowsko-dywersyjnych i Polskiej Organizacji Wojskowej (POW)<sup>15</sup>. Rozkaz operacyjny Jeżowa nr 00485, datowany 11 sierpnia 1937 r.<sup>16</sup>, zawierał aneks kreślący zupełnie nieprzystającą do rzeczywistości historię nieistniejące już POW oraz inne nonsensy wychodzące naprzeciw stalinowskim czystkom, jak np. ta, iż rzekomo Józef Unszlicht (wielce zasłużony bolszewik polsko-żydowskiego pochodzenia) przekazał plany sowieckiego natarcia na Warszawę w 1920 r. zdrajcy Michałowi Tuchaczewskiemu<sup>17</sup>. W aneksie znalazło się też obszernie omówienie o przeniknięciu polskiego kontrwywiadu w szeregi Komunistycznej Partii Polski. Bez inspiracji wodza sam Jeżow tego by nie wymyślił, bo przecież twierdzenie takie musiało mieć wiadome skutki dla KPP i Kominternu: niemal dokładnie za rok nastąpi koniec KPP, a spośród członków KPP głowy uratują głównie ci, którzy mieli wówczas szczęście siedzieć w polskich więzieniach, jak np. Bierut. Tak rozpoczęła się „operacja polska NKWD”. Podobno na zebraniu kierownictwa NKWD Jeżow akcentował, że wszystkich Polaków należy zniszczyć<sup>18</sup>.

<sup>12</sup> Zob. bliżej, w tym tekst legis Kirov w: A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991 czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików)*. Krótki kurs, wyd. 3, Warszawa 2017, s. 210–211.

<sup>13</sup> Tekst dokumentu w zbiorze: *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim w latach 1937–1938. Dokumenty z centrali*, red. i wstęp T. Sommer, Warszawa 2010, s. 39–49.

<sup>14</sup> Zob. ogromny zbiór dokumentów z archiwów ukraińskiej bezpieki, wydany wspólnie przez historyków polskich (IPN) oraz ukraińskich: seria wydawnicza: *Polska i Ukraina w latach trzydziestych-czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych*. Tom 8 tej serii: *Wielki terror: operacja polska 1937–1938*, cz. I-II, Warszawa – Kijów 2010, tutaj cz. 1, s. 231.

<sup>15</sup> *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo...*, s. 73–80.

<sup>16</sup> *Wielki terror: operacja polska...*, cz. I, s. 257–263; *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo...*, s. 82–85.

<sup>17</sup> Aresztowany 22 maja 1937 r, Tuchaczewski 11 czerwca został skazany i następnego dnia wyrok został wykonany.

<sup>18</sup> N. Jansen, N. Petrov, *Stalin's Loyal Executioner – Peopels Commissar Nikolai Ezhov 1895–1940*, Stanford 2002, s. 96; J. Arch Getty, O.W. Naumow, *Jeżow – żelazna pięść Stalina*, przeł. G. Waluga, J. Złotnicki, Warszawa 2007, s. 31.

Procedura sprowadzała się najpierw do aresztowania Polaka (prawie zawsze mężczyzny), a następnie postępowanie toczyło się w tzw. trybie albumowym: funkcjonariusz NKWD w grubym zeszycie (albumie) spisywał dane personalne, obok rzekomy zarzut i dalej według swojego uznania zaznaczał czy to „kategoria pierwsza” (co oznaczało rozstrzelanie), czy „kategoria druga” (łagier od 5 do 10 lat). Następnie albumy podpisywali, zwykle nawet ich nie przeglądając, członkowie „trojki”, składającej się albo tylko z wyższych hierarchią lub rangą oficerów NKWD, ewentualnie także z udziałem sekretarza rejonowego komitetu partii. Jak zeznawał później szef NKWD Republiki Kazachskiej, sam aresztowany i rozstrzelany w 1940 r., „(...) aresztowania przeprowadzano przy pomocy książki telefonicznej, byle tylko nazwisko było podobne do polskiego, łotewskiego, bułgarskiego itd.” Decyzje „albumowe” w żaden sposób nie podlegały ani sprawdzeniu, ani nie było od nich żadnego odwołania. Ponadto operacja polska miała polegać na wstrzymaniu uwalniania z więzień i łagrów tych Polaków, którym kończyły się kary<sup>19</sup>.

Następny rozkaz Jeżowa (nr 00486 z 15 sierpnia 1937 r.)<sup>20</sup> miał charakter instrukcji operacyjnej. W szczególności zawierał polecenia co do represjonowania rodzin osób represjonowanych: żon, dzieci społecznie niebezpiecznych od 15 roku życia, dzieci młodszych, rodziców aresztowanego i innych będących na utrzymaniu i mieszkających wspólnie z głównym represjonowanym. Najpierw należało zebrać o rodzinie stosowne materiały (m.in. „kompromitujące żonę skazanego”). „2. Zebrane materiały są rozpatrywane odpowiednio przez ludowych komisarzy spraw wewnętrznych republik i przez kierowników oddziałów NKWD krajów i okręgów. Ci ostatni: a) wydają nakaz aresztowania i rewizji [u] żon zdrajców ojczyzny; b) decydują o przedsięwzięciu środków co do dzieci aresztowanej; c) określają działania podejmowane w stosunku do rodziców i pozostałych krewnych będących na utrzymaniu skazanego i mieszkających razem z nim. 3. Wyznaczonych do represji należy aresztować (...)”<sup>21</sup>. Nie miały być aresztowane tylko „żony skazanych, które zdemaskowały swoich mężów

<sup>19</sup> „7. Wstrzymać uwalnianie z więzień i obozów ludzi skazanych za działania szpiegowskie na rzecz Polski, którym kończy się okres zasądzony wyrokiem. Materiał o każdym z nich przekazać do rozpatrzenia przez Kolegium Specjalne NKWD ZSRR.” *Wielki terror: operacja polska...*, cz. I, s. 261 i zob. także s. 623; *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo...*, s. 84-85.

<sup>20</sup> *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo...*, s. 125-131. Por. też rozkaz Jeżowa dot. *operacji kułackiej* 1937 r. *Z dziejów terroru w państwie radzieckim 1917–1953. Wybór źródeł*, wstęp, tłumaczenie i opracowanie J. Wojtkowiak, Poznań 2012, s. 53-64.

<sup>21</sup> Warto przytoczyć dalszy ciąg tego dokumentu: „4. Aresztowane zostają żony, będące w prawnym lub faktycznym związku ze skazanym w momencie aresztowania. Aresztowane zostają żony, które w momencie aresztowania były rozwiedzione ze skazanymi, jednak: a) brały udział w kontrrewolucyjnej działalności skazanych; b) ukrywały skazanych; c) wiedziały o kontrrewolucyjnej działalności skazanego, a jednak nie poinformowały o tym odpowiednich organów władzy”. *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo...*, s. 126.

i poinformowały o tym władze oraz udostępniły dowody, które posłużyły jako podstawa do aresztowania”. Delatorstwo wszak było w tym systemie obowiązkowe. Żony chore miały być aresztowane po wyzdrowieniu. Wraz z aresztowaniem obowiązkowo należało przeprowadzić rewizję, a „cały dobytek (...) konfiskować. „Po aresztowaniu i rewizji żony skazanych są odwożone do więzień. W tym też czasie i porządku wskazanym niżej, wywożone są też dzieci”. Sprawy żon i społecznie niebezpiecznych oraz zdolnych do antyradzieckiej działalności dzieci od 15 roku życia podlegały rozpatrzeniu przez Specjalną Komisję (OSO) NKWD ZSRR, w trybie „albumowym” analogicznie jak główni skazani mężczyźni. Rozkaz Jeżowa przewidywał dla żon „minimum 5-8 lat obozu”, zaś niebezpieczne społecznie dzieci „zostają uwięzione w obozach albo koloniach pracy NKWD lub w domach dziecka o specjalnym reżimie”, zaś „dzieci karmione piersią są kierowane razem ze skazanymi matkami do obozów, skąd po osiągnięciu 1-1,5 roku są przenoszone do domów dziecka i żłobków”. Szefowie odpowiednich jednostek NKWD mieli odpowiadać „za obserwację politycznych nastrojów dzieci skazanych, naukę i wychowanie”. Nie można tu było pominąć cytowania fragmentów rozkazu, bowiem są to zbrodnie zupełnie niewiarygodne. Określenie, że funkcjonariusze NKWD, w tym wypadku na czele z „krwawym karłem” Jeżowem, osiągnęli poziom zezwierzęcenia byłoby niestosowną obrazą zwierząt. Pamiętajmy, że wszystko to dotyczy osób, które w żaden sposób nie naruszyły jakichkolwiek norm sowieckiego prawa. Ich jedyną „winą” było to, że byli Polakami.

Dla prawników warto dodać taki szczegół, że ci, którym zarzucano szkodnictwo skazywani byli nie przez trojkę, lecz przez Kolegium Wojskowe Sądu Najwyższego, które orzekło zgodnie z dyrektywami Jeżowa, stosując art. 58<sup>7</sup> kodeksu karnego RSFRR<sup>22</sup>. Aleksander Sołżenicyn skomentował:

Przez wieki nasz lud tworzył i budował, a zawsze rzetelnie, nawet, gdy harował na panów. O żadnym szkodnictwie nie było nawet słyhu od czasów samego Ruryka. I oto, gdy po raz pierwszy cały dostatek znalazł się w rękach ludu – setki tysięcy najlepszych jego synów z niewiadomych powodów zabrało się do szkodnictwa<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> *Уголовное законодательство СССР и союзных республик. Сборник (Основные законодательные акты)*, (ред.) Д.С. Карев, Государственное издательство юридической литературы, Москва 1957; także *Уголовный кодекс РСФСР. Официальный текст с изменениями на 1 января 1952 г.* Государственное издательство юридической литературы, Москва 1952; tekst ten zawiera bardzo liczne nowelizacje z 1927 r., jak też z 1934; zob. też *Kodeks karny Rosji sowieckiej 1927*, przełożył i wstępem zaopatrzył dr R. Lemkin, przedmowę napisał prof. W. Makowski, Warszawa 1928.

<sup>23</sup> A. Sołżenicyn, *Archipeląg GULąg 1918–1956. Próba dochodzenia literackiego* [tytuł oryginału: *Archipeląg GULąg*. Wersja nowa, poprawiona i uzupełniona przez autora], autoryzowany przekład z rosyjskiego J. Pomianowski, Warszawa 1990, t. 1, s. 70.



Zeznający funkcjonariusz NKWD tak oto przedstawiał orzecznictwo Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR: „Oskarżonemu nie dawano mówić, ale po 2-3 pytaniach wyprowadzano go do drugiego pomieszczenia, gdzie szybko oświadczano, że został skazany na rozstrzelanie”<sup>24</sup>.

„(...) kto pokładał ostatnią nadzieję w instytucjach prawa musiał doświadczyć tego, że każda z tych instytucji zwracała się przeciwko niemu, stanowiąc część sieci terroru i gnębienia”<sup>25</sup>.

„Operacja polska” była pierwszą, wzorcową, największą. Po niej przyszły kolejne, dotyczące narodowości, których suwerenne państwa sąsiadowały z ZSRR. Według danych i obliczeń rosyjskiego „Memoriału”, autoryzowanych przez Instytut Pamięci Narodowej oraz naukowe instytucje Ukrainy, w samej „operacji polskiej” skazano 139 835, a rozstrzelano 111 091 osób (79%). Są to wielkości, które niewątpliwie należy uznać za minimalne. W szczególności jednak słusznie wskazuje się, że liczby skazanych nie obejmują strasznych represji, jakie spadały na rodziny: żony, dzieci, ewentualnie także innych krewnych głównego skazanego. Konfiskowano majątek, co mogło uderzać w starych rodziców nie aresztowanych. Ile osób starych zmarło w wyniku aresztowania dzieci i ile dzieci zmarło na skutek aresztowania rodziców? Na te pytania nigdy nie będzie odpowiedzi. Jeden z badaczy szacuje, że łącznie z rodzinami aresztowano od 240 do 280 tysięcy Polaków, zaś śmierć poniosło między 200 a 250 tysięcy Polaków, na ogół obywateli ZSRR<sup>26</sup>. Są także szacunki mówiące o 400 tysiącach zamordowanych Polaków<sup>27</sup>.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 14 lipca 2009 r. przyjął uchwałę *upamiętniającą ofiary zbrodni dokonanych w latach 1937–1939 na Polakach zamieszkałych w ZSRR*. „Sejm wyraża wdzięczność działaczom rosyjskiego stowarzyszenia „Memoriał” oraz tym historykom rosyjskim i ukraińskim, którzy podtrzymują pamięć o ludobójstwie dokonanym na naszych niewinnych rodakach” (M.P. nr 46, poz. 675). Na XX zjeździe KPZR Chruszczow ujawnił: „Przyjęła się występna praktyka polegająca na tym, że w NKWD sporządzano wykazy osób, których sprawy podlegały rozpatrzeniu przez Kolegium Wojskowe i z góry ustalano

<sup>24</sup> Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo..., s. 226-227.

<sup>25</sup> Amerykański Trybunał Wojskowy w wyroku z 4 grudnia 1947 r. w tzw. sprawie prawników; cyt. za: W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2013, s. 40.

<sup>26</sup> T. Sommer, „Operacja polska” czyli ludobójstwo Polaków dokonane przez Związek Sowiecki w latach 1937–1938, [w:] *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo...*, s. 23.

<sup>27</sup> D. Kucharski, hasło *Polacy na Wschodzie*, [w:] *Encyklopedia białych plam*, t. 14, Radom 2004, s. 189.

wymiar kary”<sup>28</sup>. Szczególnie dużo „wrogów ludu” znajdowano w partii, Armii Czerwonej<sup>29</sup>, NKWD.

Jak wiadomo, Ławrientij Pawłowicz Beria awansował na szefa NKWD ZSRR w okolicznościach zaskakujących Jeżowa, tajemniczych i wręcz dramatycznych, nadających się do nakręcenia filmu sensacyjnego. Mniejsza, że musiało się to skończyć procesem Jeżowa, który w śledztwie przyznał się do licznych zbrodni kontrrewolucyjnych, w tym do tego, że prowadził działalność szpiegowską m.in. na rzecz Polski. Proces i wyrok, jedyny, jaki mógł zapaść, to już był zwyczajny sposób wymiany kadr. Syn Berii – Sergo, głęboko wciągnięty w tajniki sowieckiej władzy, po upadku kolebki komunizmu zostawił pamiętniki, które mimo subiektywizmu w ocenie ojca wnoszą „wielki wkład do historii”<sup>30</sup>. Sergo Beria pisze, że w okresie, kiedy przyszło ojcu zastąpić na stanowisku Jeżowa, „chłopi zostali zrujnowani, inteligencja większości republik zdziesiątkowana, przemysł wojskowy i lotnictwo zniszczone przez czystki. (...) Ojciec wyjaśnił, że gdyby owa polityka eksterminacji elit trwała jeszcze dwa lata, Niemcy nie musieliby wcale nas najeżdzać, gdyż państwo zawałiłoby się samo”<sup>31</sup>. Według wiarygodnego przekazu, w tym samym czasie Beria oceniał, że „w ciągu ostatnich dziesięciu lat trzydzieści do trzydziesty pięciu milionów osób doświadczyło w ten czy inny sposób skutków stalinowskiego terroru”<sup>32</sup>.

Przypominając jedynie najważniejsze punkty styczne Berii ze sprawą Polski, Polaków i obywateli polskich innych narodowości, łatwo zauważyć, że nowy szef NKWD ZSRR objął swój urząd zarówno po „operacji polskiej NKWD” Jeżowa, jak też krótko przed zawarciem paktu Ribbentrop-Mołotow, zwanego na Zachodzie paktem Hitler-Stalin. Znowu trzeba sięgnąć do wspomnień dobrze zorientowanego Sergo Berii, który podaje jakoby „ojciec bardzo surowo osądził układy w Monachium”, zaś „Marszałek Wasilewski powiedział mi, że sztab opracowywał plany przyjscia z pomocą Czechosłowacji w razie niemieckiej agresji. Brano pod uwagę przejście «na siłę» przez terytorium polskie”<sup>33</sup>. To samo źródło podaje jakoby Ławrientij Beria był przeciwny podpisywaniu przez Stalina paktu

<sup>28</sup> N.S. Chruszczow, *O kulcie jednostki i jego następstwach. Referat I sekretarza KC KPZR tow. N.S. Chruszczowa na XX Zjeździe KPZR 25 lutego 1956 [tyt. oryg. О культуре личности и его последствиях. Доклад Первого секретаря ЦК КПСС Н. С. Хрущева]*, [b.m.d.], s. 20.

<sup>29</sup> To była hekatomba porównywalna ze stratami oficerów Armii Czerwonej w II wojnie światowej: utracono prawie połowę generałów i wysokich oficerów; „armia została zgilotynowana”. P. Wiczorkiewicz, *Łańcuch śmierci. Czystka w Armii Czerwonej 1937–1939*, Warszawa 2001, s. 1079, *passim*.

<sup>30</sup> Tak je ocenia wybitna profesor paryskiej Sorbony, Françoise Thom. Zob. Sergo Beria, *Beria mój ojciec. W sercu stalinowskiej władzy*, przedmowa i przypisy F. Thom, przeł. J. Wączków, Warszawa 2000, s. 8.

<sup>31</sup> S. Beria, *op. cit.*, s. 64.

<sup>32</sup> Cyt. za: F. Thom, *Beria – oprawca bez skazy*, przeł. K. Antkowiak, Warszawa 2016, s. 82-

<sup>33</sup> S. Beria, *Beria mój ojciec...*, s. 84-85.

z Hitlerem: „Ojciec uważał wszakże, że to zbliżenie z Hitlerem odcięło nas od całej cywilizacji zachodniej. (...) Pakt pozbawiał też Związek Radziecki poparcia antyfaszystów (...)”<sup>34</sup>. Natomiast inna wielkość ze świata tajnych służb sowieckiego imperium – Paweł Sudopłatow – u schyłku życia i po 15 latach spędzonych w więzieniu nie krył wręcz cynizmu:

dla Kremla misja szerzenia komunizmu była podstawą umacniania państwa radzieckiego. Tylko wojskowa dominacja nad krajami ościennymi zapewniała nam rolę supermocarstwa. Idea propagowania światowej rewolucji komunistycznej była parawanem ideologicznym rozciągniętym w celu ukrycia naszej chęci dominowania nad światem<sup>35</sup>.

Stalin był „z pewnością, obok Hitlera, człowiekiem, który najbardziej przyczynił się do nadania światu jego obecnej formy (...)” – pisał w połowie lat 70. XX w. Leszek Kołakowski<sup>36</sup>.

Bezprecedensowy w skali nowożytnego świata mord na polskich oficerach w Katyniu i innych miejscach kaźni był – wbrew temu, co pisze Sergo Beria – w znacznym stopniu dziełem Ławrientija Berii. Ten pragmatyczny szef radzieckiej bezpieki skierował do obozów jenieckich sławetnego Wasilija Zarubina, by wybadał, czy i konkretnie którzy z oficerów polskich skłonni byłiby pójść na współpracę z sowietami. Wyselekcjonowanych kilku oficerów z Zygmuntem Berlingiem na czele przesłuchiwali jeszcze osobiście Beria („inkwizytorski wzrok Berii świdrował każdego z nas” – zapisał później we wspomnieniach Berling<sup>37</sup>) ze swoim zastępcą Wsiewołodem Mierkułowem. Następnie odseparowano ich w „willi szczęścia” w Małachowce pod Moskwą. Decyzja Biura Politycznego KC WKP(b) o wymordowaniu 26 tysięcy oficerów polskich, policjantów, urzędników znajdujących się w obozach jenieckich i więzieniach ZSRR zapadła w formie quasi-„wyroku”, typowego dla stosunków w stalinowskim wymiarze „sprawiedliwości”. 5 marca 1940 r. na posiedzeniu Biura Politycznego WKP(b) sprawę referował przewodniczący NKWD Ławrientij Pawłowicz Beria:

W obozach dla jeńców wojennych NKWD ZSRR i w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi w chwili obecnej znajduje się duża liczba byłych oficerów armii polskiej, byłych pracowników policji polskiej i organów wywiadu,

<sup>34</sup> Ibidem, s. 88.

<sup>35</sup> P. Sudopłatow, *Wspomnienia niewygodnego świadka*, przeł. J. Markowski, przedmowa R. Conquest, wstęp i przypisy do wydania polskiego S. Jaczyński i M. Jasiak, Warszawa 1999, s. 112.

<sup>36</sup> L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Powstanie, rozwój, rozkład*, Londyn 1988, s. 794.

<sup>37</sup> Z. Berling, *Wspomnienia*, t. 1: *Z łagrów do Andersa*, Warszawa 1990, s. 86. Warto przypomnieć, że za współpracę z NKWD oraz za dezercję z Armii Polskiej na Wschodzie (dowodzonej przez gen. W. Andersa) 26 lipca 1943 r. sąd polowy skazał Z. Berlinga na karę śmierci.

członków nacjonalistycznych kontrrewolucyjnych partii, członków kontrrewolucyjnych organizacji powstańczych, uciekinierów i in. Wszyscy są zatwardziały mi wrogami władzy radzieckiej, pełnymi nienawiści do ustroju radzieckiego.

Beria podał liczbę 14 736 osób w obozach dla jeńców wojennych (97% to Polacy) oraz 18 632 w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi, z czego 10 685 to Polacy; wnosił o rozstrzelanie wszystkich. Biuro Polityczne KC WKP(b) 5 marca 1940 r. postanowiło zgodnie z wnioskiem Berii<sup>38</sup>.

Ławrientij Pawłowicz pozostawał na najwyższym stanowisku sowieckiej bezpieki do końca życia Stalina i jeszcze słynne „sto dni”; w tym czasie był człowiekiem nr 2 ZSRR, a w ciągu tych „stu dni” nawet nr 1. Wszystko więc, co się działo z Polakami, obywatelami polskimi i na ziemiach polskich (zarówno byłej II RP, jak i Polski tzw. Ludowej) obciąża Berię.

W odniesieniu do spraw polskich (i nie tylko<sup>39</sup>) prawą ręką Berii i Stalina, już poczynawszy od 17 września 1939 r., stał się Iwan Aleksandrowicz Sierow, główny pacyfikator Polski – *Stalinowski kat Polski* – jak trafnie nazwał go Nikita Pietrow<sup>40</sup>. U schyłku wojny sprawa opanowania Polski była absolutnie pierwsoplanowa dla sowieckich imperialistów<sup>41</sup>. O działalności Sierowa jako brutalnego i sprawnego pacyfikatora niepokornej Polski pisałem już na łamach „Czasopisma Prawno-Historycznego” (t. 71, 2019, z. 2), toteż nie ma powodów powtarzania tutaj „osiągnięć” tego bardzo inteligentnego zbrodniarza. Przypomnieć jednak warto, że już w kilka dni po podpisaniu paktu Hitler–Stalin – 2 września 1939 r. został mianowany ludowym komisarzem spraw wewnętrznych (NKWD) Ukraińskiej SRR, u boku Nikity Siergiejewicza Chruszczowa, który wówczas

<sup>38</sup> „I. Polecieć NKWD ZSRR: 1) sprawy znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych 14 700 osób, byłych polskich oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, agentów wywiadu, żandarmów, osadników i strażników więziennych; 2) a także sprawy aresztowanych i przebywających w więzieniach w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi 11 000 osób (...) – rozpatrzyć w trybie specjalnym, z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – rozstrzelania. II. Sprawy rozpatrzyć bez wzywania aresztowanych i bez przedstawiania zarzutów, postanowienia o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia – w następującym trybie: a) przeciwko osobom znajdującym się w obozach jeńców wojennych – na podstawie zaświadczeń przedstawianych przez Zarząd ds. Jeńców Wojennych NKWD ZSRR, b) przeciwko osobom aresztowanym – na podstawie zaświadczeń z akt przedstawianych przez NKWD USRR i NKWD BSRR. III. Rozpatrzenie spraw i podjęcie decyzji powierzyć trójce w składzie: towarzysze Merkułow, Kabulów i Basztakow (naczelnik 1. Specwydziału NKWD ZSRR)”. *Dokumenty Katynia. Decyzja*, red. J. Snopkiewicz, A. Zakrzewski, Warszawa 1992, s. 15 i passim, tamże fotokopie.

<sup>39</sup> W latach 1941–1944 Sierow stał się specjalistą od deportacji licznych narodów żyjących w ZSRR – Niemców nadwołżańskich, Czeczenów, Kałmuków, Karaczajewców, Tatarów krymskich. W jesieni 1956 r. został wysłany na Węgry i spacyfikował powstanie węgierskie.

<sup>40</sup> N. Pietrow, *Stalinowski kat Polski Iwan Sierow*, przeł. J. Prus-Wojciechowska i K. Syska, Warszawa 2013.

<sup>41</sup> Tak też N. Pietrow, *Nowy ład Stalina. Sowietyzacja Europy 1945–1953*, przeł. J. Prus-Wojciechowska i K. Syska, Warszawa 2015, s. 145.

był sekretarzem generalnym KC KP(b) Ukrainy. „Darzyłem go szacunkiem i zaufaniem” – wspominał po latach Chruszczow<sup>42</sup>. Stalin i Chruszczow posyłali go na wszystkie ważne i trudne odcinki. Lojalnym wobec swojego bezpośredniego szefa – Berii jednak Sierow nie był i pomógł Chruszczowowi w zlikwidowaniu Ławrientija Pawłowicza szykującego się do następstwa tronu po zmarłym Wodzu. To Sierowowi i Krugłowowi Chruszczow i Malenkow zlecieli w 1953 r. śledztwo w sprawie aresztowanego Berii<sup>43</sup>. To jednak będzie później i nie wiąże się ze sprawami polskimi. Wróćmy przeto do roku 1939.

„Chruszczow, wówczas I sekretarz KP(b) Ukrainy, i jego komisarz spraw wewnętrznych Iwan Sierow udali się do Lwowa, aby sowietyzować zachodnią Ukrainę”<sup>44</sup>. Chruszczow zapamiętał, że „Sierow z racji sprawowanej funkcji nawiązał wtedy służbowo kontakty z gestapo. Na mocy porozumienia z Niemcami we Lwowie ulokowała się oficjalna agentura gestapo”<sup>45</sup>. Współpracę Sierowa z gestapo potwierdza Sudopłatow, którego pracująca w NKWD żona również w tym samym celu została wysłana do Lwowa.

„Sprawa katyńska” była przez Sierowa wzmiankowana wielokrotnie; zawsze w cudzysłowie i zawsze bez przybliżenia co pod tym eufemizmem się kryje. Nawet tak zimny zbrodniarz, dla którego nie było problemu ze spokojem zapisywać w pamiętniku swoje oraz całego ZSRR liczne zbrodnie, w tej sprawie notował nader powściągliwie. Zwróćmy uwagę, że w 1940 r. Sierow jako szef NKWD USRR był bezpośrednio zaangażowany i współodpowiedzialny za wymordowanie oficerów, policjantów i innych spośród inteligencji polskiej, którzy znaleźli się w więzieniach Ukrainy; stwierdzała to wyraźnie decyzja politbiura z 5 marca 1940 r. (zob. cyt. wyżej). Dużo później, już jako szef KGB, ostro wyraził niezadowolone, iż czekiści na Smoleńszczyźnie nie potrafili skutecznie zatrzeć śladów zbiorowego mordu. „Nie poradzili sobie z taką drobnostką. Ja miałem ich [rozstrzelanych Polaków – przyp. N.P.] na Ukrainie o wiele więcej, a wszystko było zrobione tak, że mucha nie siada. Nikt nie natrafił na żaden ślad...”<sup>46</sup>.

Po sprawnym wykonaniu licznych ważnych zadań postawionych Sierowowi osobiście przez Stalina i Berię, zwłaszcza w rejonie Kaukazu, a później krajów nadbałtyckich, w lipcu 1944 r. przysłała kolej na spacyfikowanie Polski. Wiarolomstwo i okrucieństwo były elementami sprawności działania Sierowa. Prześlany w krajach nadbałtyckich sposób likwidowania „leśnych braci” Sierow i jego podwładni zastosowali najpierw do wileńskiej brygady AK generała

<sup>42</sup> N.S. Chruszczow, *Fragmety wspomnień*, „Zeszyty Historyczne”, Paryż 2000, z. 132, s. 124; zob. też R.A. Miedwiediew, *Chruszczow. Biografia polityczna*, przeł. W. Zagórska, Warszawa 1990, s. 37.

<sup>43</sup> F. Thom, *Beria oprawca bez skazy...*, s. 905.

<sup>44</sup> Sudopłatow, op. cit., s. 113

<sup>45</sup> N.S. Chruszczow, *Fragmety wspomnień...*, s. 123.

<sup>46</sup> Cyt. za N. Pietrow, *Stalinowski kat Polski Iwan Sierow*, przeł. J. Prus-Wojciechowska i K. Syska, Warszawa 2013, s. 32.

„Wilka”<sup>47</sup>, a następnie do innych jednostek AK. Powołany do funkcji pełnomocnika 1. Frontu Białoruskiego (IX 1944) otrzymał – podobnie jak inni pełnomocnicy frontów – do swojej dyspozycji wszystkie jednostki bojowe, bo też dla imperialnej sowieckiej władzy najważniejsze było opanowanie co najmniej krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Według relacji Sergo Berii, przy okazji konferencji w Teheranie (gdzie Sergo Beria pracował przy aparaturze podsłuchowej) Stalin stwierdził: „Obecnie los Europy Wschodniej został przesądzony. Za zgodą naszych sprzymierzeńców zrobimy tam, co będziemy chcieli”<sup>48</sup>. W pełni potwierdził to Milovan Đilas, który w rozmowie ze Stalinem usłyszał: „Ta wojna nie jest taka jak w przeszłości; kto okupuje terytorium, narzuca także swój własny ustrój społeczny. Każdy narzuca swój własny ustrój tak daleko, jak może dotrzeć jego armia. Nie może być inaczej”<sup>49</sup>.

Należy zwrócić uwagę, że Sierow został pełnomocnikiem 1 Frontu Białoruskiego w czasie, gdy dogorywało Powstanie Warszawskie i było oczywiste, że stojący za Wisłą front ruszy na Zachód. Dowodzącemu Rokossowskiemu (który niedawno odzyskał wolność po śledztwie, w którym zarzucano mu szpiegostwo na rzecz wywiadu polskiego<sup>50</sup>) Sierow Powstanie Warszawskie określił „jako ewidentną antysowiecką akcję polityczną”. Pełnomocnictwo Sierowa „na Polskę” – bez sprecyzowania zakresu zadań – miało nader rozległy charakter, zaś sam wykonawca miał takie zaufanie u Stalina i Berii, że wystarczyło, iż ich informował o swoich poczynaniach. Józef Światło po latach mówił, że Sierowa „zadaniem było zorganizowanie polityczne kraju, a więc, mówiąc po prostu, przygotowanie terenu do narzucenia Polsce rządu komunistycznego. (...) Dostarczył niezaradnej grupce Bieruta plan działania na wielu odcinkach (...)”<sup>51</sup>. Pracy zaś – w miarę posuwania się frontu na Zachód – miał tak wiele, że prosił Moskwę o zwolnienie z części obowiązków, na co nie otrzymał zgody. „Pocieszam się, że wykonuję niezwykle pożyteczną pracę na rzecz państwa sowieckiego. Nie pozwolę Mikołajczykowi na rządzenie w Polsce – to jest wielka sprawa”<sup>52</sup>. „Armia Krajowa to najbardziej agresywna organizacja kontrrewolucyjna, stawiająca sobie za cel restaurację burżuazyjnego państwa polskiego”<sup>53</sup>,

47 S. Kriwienko, *Dokumenty z „Teczki specjalnej” Stalina dotyczące działalności organów NKWD w Polsce w latach 1944–1946*, [w:] NKWD o Polsce i Polakach. *Rekonesans archiwalny*, red. A. Materski i A. Paczkowski, Warszawa 1996, s. 20 i n.

48 S. Beria, *Beria mój ojciec...*, s. 143.

49 M. Đilas, *Rozmowy ze Stalinem*, przeł. A. Ciołkosz, Warszawa 1991, s. 97.

50 Zwłaszcza P.P. Wiczorkiewicz, *Łańcuch śmierci. Czystka w Armii Czerwonej 1937–1939*, Warszawa 2001, s. 396, także s. 224, *passim*.

51 Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940–1955*, słowo wstępne J. Nowak-Jeziorański, Londyn 1986, s. 60.

52 I. Sierow, *Tajemnice walizki generała Sierowa. Dzienniki pierwszego szefa KGB. 1939–1963, projekt A. Hinsztejna*, tłum. A. Janowski i J. Cichoński, Konstancin-Jeziorna 2019, s. 301.

53 *Ibidem*, s. 287.

toteż, kiedy NKWD przejęło Majdanek Sierow ulokował tam ok. 15 tysięcy AK-owców lub ich sympatyków. „Sierow pracował niez mordowanie”<sup>54</sup> – mówił Światło, „pomagając pracownikom polskiego bezpieczeństwa w ich zmaganiach z elementami kontrrewolucyjnymi”<sup>55</sup>. Przypomnieć też warto, że to Sierow (w grudniu 1944 r.) dokonał tak cennego „odkrycia”, jak możliwość wykorzystania aresztowanego w Warszawie Bolesława Piaseckiego<sup>56</sup> do kolaboracji z nową komunistyczną władzą. Na raport Sierowa natychmiast zareagował<sup>57</sup> Beria i zwolniony z więzienia Piasecki na trwałe zapisał się dość skuteczną kolaboracją dokonując rozdźwięku wśród katolików świeckich; obie strony wyjątkowo solidnie dotrzymały umowy.

Kiedy Beria zasygnalizował Sierowowi potrzebę pochycenia liderów politycznych i wojskowych Polskiego Państwa Podziemnego, ten bardzo starannie przygotował kilka wariantów ich aresztowania<sup>58</sup>. Bez żenady Sierow opisał w pamiętniku precyzyjne planowanie kłamstw i zastawiania pułapek; wszak liczyła się nie uczciwość, tylko skuteczność roboty dla dobra ZSRR. To generał „Iwanow” (Sierow) „zaprosił”<sup>59</sup> Szesnastu przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, ale w pamiętniku nie wspomniał o tym, że samolot wiozący Szesnastu miał się rozbić<sup>60</sup>, co „załatwiałoby” sprawę polską. W związku z przydzielonymi

54 Z. Błażyński, op. cit., s. 61.

55 I. Sierow, op. cit., s. 290.

56 Bolesław Piasecki należał do tych oficerów, którzy nie stawili się na spotkanie – będące pułapką – z NKWD w rejonie Wilna, lecz pomaszerował wraz ze swoim oddziałem na zachód; w drodze dowiedział się o wybuchu w Warszawie Powstania. Nie mogąc dotrzeć do samej Warszawy ukrywał się w miejscowościach podwarszawskich, gdzie w końcu został aresztowany w nocy 11/12 listopada. W więzieniu mokotowskim rozmawiał z nim Sierow i był nim (jego propozycjami?) zachwycony; Jakub Berman kategorycznie stwierdził, że to Sierow zdecydował o wypuszczeniu Piaseckiego z więzienia. (zob. wywiad Jakuba Bermana dla Teresy Torańskiej, *Oni*, Warszawa 1990, s. 88). Piasecki na wolność wyszedł 2 lipca 1945 r. i już nazajutrz – dzięki pośrednictwu Jerzego Borejszy – został przyjęty przez Gomułkę. Tyle wiadomo na pewno. Po opuszczeniu więzienia urzędowe kontakty początkowo utrzymywali z Piaseckim rozmaici oficjele, zaś od początku 1947 r. pozostawał w stałym (do 1956 r.) kontakcie ze sławetną Julią („Luną”) Brystygierową (dyrektorem V departamentu MBP); chodziły nawet plotki, że byli kochankami, czego o tyle wykluczyć nie mogę, że Brystygierowa była kochliwa. A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990, s. 148 i n.; zob. także E. Krasucki, *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza biografia polityczna*, Warszawa 2009, s. 128; B. Fijałkowska, *Borejsza i Różański. Przyczynek do dziejów stalinizmu w Polsce*, Olsztyn 1995, s. 129.

57 N. Pietrow, *Stalinowski kat Polski...*, s. 50 i n.;

58 Raport Sierowa do Berii, wysłany przed 5 IV 1945 r., [w:] *Proces Szesnastu. Dokumenty NKWD*, przedmowa i wybór W. Strzałkowski, opracowanie i noty A. Chmielarz i A. K. Kunert, przeł. K. Stembrowicz i F. Zbiniewicz, Warszawa 1995, s. 446.

59 Z. Stypułkowski, *Zaproszenie do Moskwy*, wyd. 3, [Editions Spotkania], Warszawa 1991.

60 „Otrzymaliśmy wiadomość: aparat radiowo-nadawczy w samolocie jest zepsuty (...). Lecimy dalej. Z Warszawy do Moskwy jest pięć godzin lotu. Byliśmy w powietrzu już ponad siedem, gdy z kabiny pilotów wysunął się jakiś śmiertelnie blade pułkownik sowiecki i drżącymi rękoma przeglądał mapy złożone w siatce podróźnej nad naszymi głowami. Widać było po jego minie, iż całkowicie stracił orientację. Po upływie krótkiej chwili zaczęliśmy się zniżać gwałtownie, powiedziałbym *na łeb, na*

Sierowowi zadaniami w rozpoczynanej właśnie operacji wojskowej zajęcia Berlina został on odwołany z dotychczasowej funkcji „na Polskę”. Bierut i Gomułka osobiście dziękowali Sierowowi za wykonaną pracę, a zwłaszcza likwidację przywódców PPP<sup>61</sup>. W wykonaniu uchwały KRN z 24 kwietnia 1946 r. prezydent KRN Bolesław Bierut odznaczył Sierowa Orderem *Virtuti Militari* IV klasy; pośmiertnie Order został mu odebrany (2 sierpnia 1995) przez Prezydenta Lecha Wałęsę.

Powojenną sowietyzację Polski Timothy Snyder nazwał postawieniem na głowie hitlerowskiego „Generalnego Planu Wschodniego”<sup>62</sup>.

Sierow jako jedyny w Związku Radzieckim był szefem zarówno „cywilnego” Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB), jak i wojskowego Głównego Zarządu Wywiadu (GRU). Jego mocodawcy – Stalin i Beria – powierzali mu wszystkie najważniejsze i najtrudniejsze zadania zbrodniczego reżimu. Na najwyższych szczytach totalitarnej władzy znajdował się aż do superafery szpiegowskiej Olega Pieńkowskiego. Swoje dzienniki – bezcenne dla historii – pisał w sposób zimny, nieznacznie tylko siebie wybielając, głównie przez wyciszenia lub przemilczenia. Zdawał sobie sprawę, że uczestniczy w zbrodniach, wiarołomstwie, ale traktował to jako wykonywanie rozkazów – służenie Związkowi Radzieckiemu i partii komunistycznej – w możliwie najskuteczniejszy sposób. Sierow był „bezwzględny i okrutny”<sup>63</sup>. Potrzebni byli sprawni zbrodniarze<sup>64</sup>

Okrucieństwo i skuteczność dla funkcjonariuszy totalitarnego, ludobójczego **Zła** były podstawowymi elementami sprawności działania. Powtórzę tu wyrażony już kiedyś przeze mnie banalny pogląd, że nie sposób nawet w niewielkim stopniu oddać nieludzkiego traktowania ludzi, ich życia, uczuć i odczuć. Funkcjonariusze totalitarnego – komunistycznego systemu byli zupełnie pozbawieni cech ludzkich. Masowe mordowanie oczywiście niewinnych ludzi i wyniszczanie całych rodzin w koszmarnych, nieludzkich, a nieraz nawet nie-zwierzęcych warunkach bytowania, było codziennością. To nie była tylko sprawa Stalina i Biura Politycznego KC WKP(b), Berii, Sierowa. Upodlenie obejmowało armie

---

*szycę. Silny wstrząs. Usiedliśmy głęboko w śniegu, nieco ogłuszeni. Wokoło ani śladu życia, wszędzie niepokalana biel, siniejąca na linii horyzontu”* (Z. Stypułkowski, op. cit., s. 313). „Drzwi kabiny załogi otwierają się z traskiem. Staje przed nami pilot: szczupły młodzian, ciemny kombinezon, chuda ciemna twarz. Ręce dygocą. Pilot krzyczy prawie, że paliwa miał już tylko na 20 minut lotu...”  
A. Bień, *Bóg jest wyżej, dom jest dalej*, [wyd. Przedświt, drugi obieg], Warszawa 1986, s. 147.

<sup>61</sup> I. Sierow, op. cit., s. 310.

<sup>62</sup> T. Snyder, *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, przeł. B. Pietrzyk, Kraków 2018, s. 365.

<sup>63</sup> R. Butler, *Instrumenty stalinowskiego terroru. CzK-OGPU-NKWD-KGB od 1917 do 1991 roku*, przeł. G. Siwek, Warszawa 2007, s. 148.

<sup>64</sup> Zob. na ten temat unikatową co do bazy źródłowej monografię Nikity Pietrowa, *Psy Stalina*, przeł. J. Prus-Wojciechowska, K. Syska, Warszawa 2012, passim.



funkcjonariuszy bezpieki i partii komunistycznej. Sierow był wśród nich postacią wybijającą się.

Trafnie zauważył Jörg Baberowski, że

bez bodźca, jakim stał się europejski marksizm, utopijne koncepcje bolszewików były nie do pomyślenia. Jednak przemoc, jaka towarzyszyła wejściu w życie bolszewickiego projektu, nie wynikała z tekstów marksistowskich klasyków. Narodziła się w głowach stalinowskich przywódców, którzy władzę potrafili wyobrazić sobie tylko jako przemoc. Bolszewicy byli ludźmi przemocy<sup>65</sup>.

## Bibliografia

- Acton E., *Dziedzictwo caratu i władzy radzieckiej*, przeł. J. Stawiński, Warszawa 2013.
- Arch J.G., Naumow O.W., *Jeżow – żelazna pięść Stalina*, przeł. G. Waluga, J. Złotnicki, Warszawa 2007.
- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, przeł. D. Grinberg, M. Szawiel, Warszawa 2008, t. 2.
- Barberowski J., *Czerwony terror. Historia stalinizmu*, przeł. J. Antkowiak, Warszawa 2009.
- Beria S., *Beria mój ojciec. W sercu stalinowskiej władzy*, przedmowa i przypisy F. Thom, przeł. J. Waczków, Warszawa 2000.
- Berling Z., *Wspomnienia*, t. 1: *Z łagrów do Andersa*, Warszawa 1990.
- Bień A., *Bóg jest wyżej, dom jest dalej*, [wyd. Przedświt, drugi obieg], Warszawa 1986.
- Bierdiajew M., *Źródła i sens komunizmu rosyjskiego*, przeł. i oprac. H. Paprocki, Kęty 2005.
- Błażyński Z., *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940–1955*, słowo wstępne J. Nowak-Jeziorański, Londyn 1986.
- Butler R., *Instrumenty stalinowskiego terroru. CzK-OGPU–NKWD-KGB od 1917 do 1991 roku*, przeł. G. Siwek, Warszawa 2007.
- Chruszczow N.S., *Fragmety wspomnień*, „Zeszyty Historyczne”, Paryż 2000.
- Chruszczow N.S., *O kulcie jednostki i jego następstwach. Referat I sekretarza KC KPZR tow. N.S. Chruszczowa na XX Zjeździe KPZR 25 lutego 1956* [tyt. oryg. *О культуре личности и его последствиях. Доклад Первого секретаря ЦК КПСС Н. С. Хрущева*] [b.m.d].
- Ciesielski S., Majerski W., Paczkowski A., *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*. [Raport Komisji Ekspertów KBN na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości RP], Warszawa 2000.
- Conquest R., *Uwagi o spustoszonej stuleciu*, przeł. T. Bieroń, Poznań 2002.

<sup>65</sup> J. Barberowski, *Czerwony terror. Historia stalinizmu*, przeł. J. Antkowiak, Warszawa 2009, s. 157.

- Conquest R., *Wielki terror*, przeł. W. Jeżewski, Warszawa 1997.
- Djilas M., *Rozmowy ze Stalinem*, przeł. A. Ciołkosz, Warszawa 1991.
- Dokumenty Katynia. Decyzja*, red. J. Snopkiewicz, A. Zakrzewski, Warszawa 1992.
- Dudek A., Pytel G., *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990.
- Fijałkowska B., *Borejsza i Różański. Przyczynek do dziejów stalinizmu w Polsce*, Olsztyn 1995.
- Friedrich C.J., Brzezinski Z.K., *Dyktatura totalitarna i autokracja, wydanie drugie poprawione przez C.J. Friedricha*, przeł. H. Jankowska, wydanie pierwsze polskie, Warszawa 2021.
- Friedrich C.J., Brzezinski Z.K., *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Cambridge 1956.
- Jansen N., Petrov N., *Stalin's Loyal Executioner – Peoples Commissar Nikolai Ezhov 1895–1940*, Stanford 2002.
- Kołąkowski L., *Główne nurty marksizmu. Powstanie, rozwój, rozkład*, Londyn 1988.
- Krasucki E., *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza biografia polityczna*, Warszawa 2009.
- Kriwienko S., *Dokumenty z „Teczki specjalnej” Stalina dotyczące działalności organów NKWD w Polsce w latach 1944–1946, [w:] NKWD o Polsce i Polakach. Rekonstrukcja archiwalna*, red. A. Materski i A. Paczkowski, Warszawa 1996.
- Kucharski D., hasło: *Polacy na Wschodzie*, [w:] *Encyklopedia białych plam*, t. 14, Radom 2004.
- Kulesza W., *Crimen laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2013.
- Lityński A., *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991 czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*, wyd. 3, Warszawa 2017.
- Miedwiediew R.A., *Chruszczow. Biografia polityczna*, przeł. W. Zagórska, Warszawa 1990.
- Pietrow N., *Nowy ład Stalina. Sowietyzacja Europy 1945–1953*, przeł. J. Prus-Wojciechowska i K. Syska, Wyd. Demart, Warszawa 2015.
- Pietrow N., *Psy Stalina*, przeł. J. Prus-Wojciechowska, K. Syska, Warszawa 2012.
- Pietrow N., *Stalinowski kat Polski Iwan Sierow*, przeł. J. Prus-Wojciechowska i K. Syska, Warszawa 2013.
- Polska i Ukraina w latach trzydziestych-czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych*. Tom 8 tej serii: *Wielki terror: operacja polska 1937–1938. Część 1-2*, Warszawa – Kijów 2010.
- Proces Szesnastu. Dokumenty NKWD, przedmowa i wybór W. Strzałkowski, opracowanie i noty A. Chmielarz i A. K. Kunert*, przeł. K. Stembrowicz i F. Zbiniewicz, Warszawa 1995.
- Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim w latach 1937–1938. Dokumenty z centrali*, red. i wstęp T. Sommer, Warszawa 2010.

- Siedlecki J., *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939–1986*, z przedmową Jego Ekscelencji Pana Prezydenta RP Edwarda Raczyńskiego, [pierwsze wydanie krajowe, Gdańsk 1990].
- Sierow I., *Tajemnice walizki generała Sierowa. Dzienniki pierwszego szefa KGB. 1939–1963, projekt A. Hinsztejna*, tłum. A. Janowski i J. Cichocki, Konstancin-Jeziorna 2019.
- Snyder T., *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, przeł. B. Pietrzyk, Kraków 2018.
- Sommer T., „Operacja polska” czyli ludobójstwo Polaków dokonane przez Związek Sowiecki w latach 1937–1938, [w:] *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim w latach 1937–1938. Dokumenty z centrali*, red. i wstęp T. Sommer, Warszawa 2010.
- Stypułkowski Z., *Zaproszenie do Moskwy*, wyd. 3, [Editions Spotkania], Warszawa 1991.
- Sudopłatow P., *Wspomnienia niewygodnego świadka*, przeł. J. Markowski, przedmowa R. Conquest, wstęp i przypisy do wydania polskiego S. Jaczyński i M. Jasiak, Warszawa 1999.
- Szarek J., Wieliczka-Szarkowa J., *Zbrodnie bolszewickie 1917–1939*, [w:] *W cieniu czerwonej gwiazdy. Zbrodnie sowieckie na Polakach (1917–1956)*, M. Korcuć, J. Szarek, P. Szubarczyk, J. Wieliczka-Szarkowa, wstęp A. Nowak, Kraków b.d. [ok. 2010].
- Thom F., *Beria – oprawca bez skazy*, przeł. K. Antkowiak, Warszawa 2016.
- Torańska T., *Oni*, Warszawa 1990.
- Wieczorkiewicz P., *Łańcuch śmierci. Czystka w Armii Czerwonej 1937–1939*, Warszawa 2001.
- Z dziejów terroru w państwie radzieckim 1917–1953. Wybór źródeł*, wstęp, przeł. i opracowanie J. Wojtkowiak, Poznań 2012.
- Zieliński K., *O Polską Republikę Rad. Działalność polskich komunistów w Rosji Radzieckiej 1918–1922*, Lublin 2013.
- Уголовное законодательство СССР и союзных республик. Сборник (Основные законодательные акты)*, ред. Д.С. Карев, Москва 1957 // *Ugołownoe zakonodatelstwo SSSR i sojuznych respublik. Sbornik (Osnownye zakonodatelnyje акты)*, ред. D.S. Karew, Moskwa 1957 // *Ugołownoe zakonodatel'ctvo CCCR i sojuznyh respublik. Cbornik (Ocnovnyje zakonodatel'nye акты)*, (red.) D.C. KAREV, Gosudarstvennoe izdatel'stvo ũridičeskoj literatury, Moskva 1957.
- Уголовный кодекс РСФСР. Официальный текст с изменениями на 1 января 1952 г.*, Москва 1952. // *Ugołownyj kodeks RSFSR. Oficjalnyj tekst s izmenenijami na 1 janwarja 1952 g.*, Moskwa 1952 // *Ugołownyj kodeks RSFSR. Oficjalnyj tekst s izmeneniami na 1 anvarâ 1952 g.*, Gosudarstvennoe izdatel'stvo ũridičeskoj literatury, Moskva 1952.

## STRESZCZENIE

**Jeżow – Beria – Sierow a sprawa Polaków. Na szczytach totalitarnej władzy**

Nikołaj (Mikołaj) Iwanowicz Jeżow był ministrem (ludowym komisarzem) spraw wewnętrznych (NKWD ZSRR) w latach 1936–1938. Na te lata przypada okres tzw. Wielkiego Terroru. Rękami Jeżowa Stalin przeprowadził ludobójstwo własnych obywateli. Najbardziej ucierpieli Polacy – obywatele ZSRR. Po zakończeniu wojny bolszewicko-polskiej (1921) w Rosji (później ZSRR) pozostało jeszcze ok. 1,1-1,5 mln osób narodowości polskiej. Sowietyzacja Polaków nie przynosiła pożądanych efektów. Wzmacniały się siły narodowe. „Operacja polska” polegała na masowym fizycznym likwidowaniu Polaków tylko dlatego, że byli Polakami. Szacuje się, że łącznie z rodzinami aresztowano 240 do 280 tysięcy Polaków, zaś rozstrzelano lub w inny sposób pozbawiono życia między 220 a 250 tysięcy Polaków, na ogół obywateli ZSRR. Są także szacunki mówiące o 400 tysiącach zamordowanych Polaków. „Operacja polska” miała cechy typowej czystki etnicznej, ludobójstwa. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 14 lipca 2009 r. przyjął uchwałę *upamiętniającą ofiary zbrodni dokonanych w latach 1937–1939 na Polakach zamieszkałych w ZSRR*, co określił jako ludobójstwo. Jeżow został rozstrzelany. Na jego miejsce przyszedł Ławrientij Pawłowicz Beria. Beria przez 15 lat był drugą osobą po Stalinie. Jego prawą ręką był generał NKWD Sierow. Stalin i Hitler dokonali rozbioru Polski między III Rzeszę i ZSRR. Dokonywano planowych akcji eksterminacyjnych Polaków. Od chwili wybuchu II wojny światowej aż do kryzysu kubańskiego w 1962 r. generał bezpieczeństwa Iwan Aleksandrowicz Sierow czynnie uczestniczył w absolutnie wszystkich najważniejszych wydarzeniach tych lat i to uczestniczył na najwyższym szczeblu decyzyjnym, pozostając w stałym kontakcie najpierw ze Stalinem i Bериą, a później z Chruszczowem. W szczególności to Sierow po 1944 r. przeprowadził zbrodniczą pacyfikację Polski. Sierow to geniusz zbrodni. Sierow zdawał sobie sprawę, że uczestniczy w zbrodniach, wiarołomstwie, ale traktował to jako wykonywanie rozkazów – służenie Związkowi Radzieckiemu i partii komunistycznej w możliwie najskuteczniejszy sposób. Historyk jest w dobrej sytuacji, ponieważ Sierow pozostawił prowadzone (potajemnie) na bieżąco przez niemal ćwierć wieku zapiski-pamiętniki. Zostały one odkryte dopiero 10 lat temu i wydane drukiem. To kopalnia wiedzy o ZSRR.

## SUMMARY

### **Yezhov – Beria – Serov and the Polish Question. At the Summits of Totalitarian Power**

Nikolai Ivanovich Yezhov was Minister (People's Commissar) of the Interior (NKVD USSR) from 1936 to 1938. In these years falls the period of the so-called Great Terror. Using the hands of Yezhov, Stalin carried out the genocide of his own citizens. Poles - citizens of the USSR – suffered the most. After the Polish-Bolshevik war in 1921 between 1.1 and 1.5 million Polish people remained in Russia (later USSR). The sovietisation of Poles didn't bring satisfying effects. A sense of national spirit was getting stronger. "Polish operation" was focusing on physical mass extermination of Poles only because of the fact they were Polish. It is estimated that 240 000-280 000 Polish citizens were arrested together with their families, whereas between 220 000-250 000 Poles, most of whom were Soviet Union citizens, were shot dead or deprived of their lives in other ways. There are even some estimations talking about 400 000 murdered Poles. Polish operation had typical characteristics of ethnic cleansing and genocide. On 14 July 2009 the Sejm of the Republic of Poland passed a resolution honouring the victims of crimes against Polish people between 1937–1939 and called it "a genocide". Yezhov was shot. In his place there came Lavrentiy Beria. Beria was the second person after Stalin for 15 years. His right hand man was a NKVD General – Serov. Stalin and Hitler divided Poland between the Third Reich and the USSR. A planned extermination of Poles was being carried out. From the beginning of World War II until the Cuban Missile Crisis in 1962, State Security General Ivan Alexandrovich Serov was an active participant in all of the most important events of those years. Moreover, he took part in those events on the highest levels of power, and he stayed in constant contact with Stalin and, later, with Khrushchev. Serov was responsible for the criminal pacification of Poland. He was the mastermind of crime. Serov was aware that he was taking part in crimes, but he treated it as obeying orders – serving the Soviet Union and the Communist Party as effectively as possible. A historian is in a great situation, because Serov left diaries, secretly written for almost quarter of a century. They were found only 10 years ago and were published in print. It is a source of great knowledge about the USSR.